



PAN JEZUS PROSI: SŁUCHAJ!

Spotkanie grupy

Prowadzący przygotowuje salę, kartki do zadania wykonywanego w czasie spotkania, dwa kolory kredek dla każdego dziecka, karteczki do dokończenia zdania-modlitwy, karty do wieszania na tablicy, kartki ze zdaniem – modlitwą na czas ciszy. W Piśmie Świętym zaznacza tekst: Łk 10,38-42

Modlitwa

Prowadzący wita dzieci i zaprasza do zapalenia świecy i wspólnej modlitwy. Po chwili ciszy wszyscy odmawiają Modlitwę do Ducha Świętego. Kartki z modlitwą są położone na stoliku.

Śpiew np.: Rozkołysane dzwony...

– Rozmowa wprowadzająca. Prowadzący podaje temat spotkania: Pan Jezus prosi: słuchaj! I przez chwilę rozmawia z dziećmi na temat ich doświadczeń związanych ze słuchaniem. Pomaga dzieciom pytaniami: -Co to znaczy słuchać? -Czy łatwo jest słuchać drugiego człowieka? -Czy znają kogoś z kim lubią rozmawiać, bo czują, że ten ktoś ich naprawdę słucha? -Co im, dzieciom, najbardziej przeszkadza w słuchaniu drugiego człowieka?

Śpiew np.: Otwórz me oczy...

– Spotkanie ze słowem Bożym. Prowadzący poleca jednemu z dzieci, aby przeczytało głośno zaznaczony w Piśmie Świętym fragment Ewangelii. Jest to cały akapit: *W domu Marty i Marii* (Łk 10,38-42). Proponuje dzieciom, aby spróbowały wyobrazić sobie opisaną scenę.

– Po chwili ciszy prosi dzieci, aby opowiedziały, jak sobie tę scenę wyobrażają. Pyta je, jakie osoby występują w tym opowiadaniu? Co robi każda z tych osób? Czy praca Marty była dla Pana Jezusa nieważna? Co to znaczy, że Marta „niepokoi się o wiele”? Co znaczy, że Maria „obrała najlepszą część”? Co jest tą najlepszą częścią?

– Prowadzący kieruje rozmową, ale stara się nie naprowadzać dzieci. Czuwa jedynie, aby wypowiedzi były na temat i by ta część spotkania nie trwała za długo. Gdy wypowiedzi zaczynają się powtarzać, podsumowuje je i proponuje wykonanie ćwiczenia, które pozwoli lepiej zrozumieć, co Pan Jezus powiedział do Marty i Marii.

Śpiew np.: Oto stoję u drzwi i kolaczę...

– Dzieci otrzymują kartki na których są wypisane następujące zwroty: *słuchać muzyki / słuchać szumu wiatru / słuchać mamy / słuchać Ewangelii / słuchać bicia serca / słuchać przewodnika / słuchać rozmów w tramwaju / słuchać gwaru na szkolnym korytarzu / słuchać sumienia / słuchać bicia dzwonów / słuchać wyjaśnień / słuchać mądrych ludzi / słuchać koncertu / słuchać radia / słuchać dobrych natchnień.*

– Prowadzący prosi, aby każde z dzieci uważnie przeczytało umieszczone na kartce zwroty, zastanowiło się nad ich treścią i podzieliło je na dwie grupy w taki sposób, aby w każdej z grup znalazły się te zwroty, które mają ze sobą coś wspólnego.

– Dzieci wykonują zadanie. W jednej grupie powinny umieścić wyrażenia: *słuchać mamy / słuchać Ewangelii / słuchać przewodnika / słuchać sumienia / słuchać wyjaśnień / słuchać mądrych ludzi / słuchać dobrych natchnień.* W drugiej grupie znajdują się pozostałe.

– Prowadzący pyta dzieci, dlaczego tak podzieliły zdania? Co wspólnego mają zwroty umieszczone w każdej z grup? Dzieci powinny zauważyć, że grupa składająca się z wyrażen: *słuchać mamy / słuchać Ewangelii / słuchać przewodnika / słuchać sumienia / słuchać wyjaśnień / słuchać mądrych ludzi / słuchać dobrych natchnień* to takie słuchanie, które wiąże się z posłuszeństwem. Mamy słuchać tak, żeby po-słuchać czyli uznać to, co słyszymy za słuszne, być po-słusznym.

– Prowadzący pyta dzieci, czy posłuszeństwo wynika z faktu, że musimy, jesteśmy zmuszani, czy może jest jakaś inna przyczyna takiego słuchania?

– Zapewne dzieci będą mówić, że rodziców muszą słuchać, choć nie zawsze chcą, ale łatwo je naprowadzić na stwierdzenie, że polecenia rodziców wynikają z miłości do nich. One też najczęściej są posłuszne, bo rodziców kochają, bo ich polecenia pomagają im uniknąć błędów, a może i cierpienia. Że mobilizują je do wysiłku, do pracy nad sobą.

Śpiew np.: Oto stoję u drzwi i kolaczę...

– Wśród tych różnych „słuchań”, które znajdują się w grupie „posłuszeństwo” są również: *słuchać Ewangelii i słuchać sumienia.* Należy zadać dzieciom pytanie dlaczego te zwroty też są w tej grupie. Dzieci zapewne szybko zauważą, że słuchamy Ewangelii, słuchamy sumienia, bo w ten sposób Bóg mówi do nas, uczy nas. Dlaczego? Bo nas kocha. Chce byśmy byli błogosławieni, czyli szczęśliwi.

– Po takiej wypowiedzi należy powrócić do opowieści o Marcie i Marii i ponownie zapytać dzieci o to, co znaczy, że Marta *niepokoi się o wiele*, a Maria *obrała najlepszą część*.

– W rozmowie typu „burza mózgów” prowadzący ustala z dziećmi, że niepokój Marty to symbol zarówno naszego rozproszenia, jak i tego, że zbyt koncentrujemy się na różnych drobnych troskach, zachciankach, pragnieniach posiadania różnych zbytecznych rzeczy, które nie pozwalają nam dobrze słyszeć i być posłusznymi słowom Pana Jezusa.

– *Najlepsza część*, którą obrała Maria, to umiejętność takiego słuchania (Ewangelista mówi, że Maria siedziała u nóg Pana i przysłuchiwała się), że to co słyszymy głęboko zapada w serce i przemienia nas. To słuchanie sercem, z miłością, słuchanie, które jest odpowiedzią na miłość tego, kto mówi. To słuchanie, które jest nastawione na posłuszeństwo temu, co usłyszymy. Prowadzący wiesz na tablicy kartkę z wnioskiem: *Najlepsza część to słuchanie sercem, z miłością, słuchanie, które jest odpowiedzią na miłość tego, kto mówi.*

Śpiew np.: Ciągle zaczynam od nowa...

– Po tych „ustaleniach” prowadzący przywołuje jeszcze raz temat spotkania. Pyta dzieci o co prosi Pan Jezus, mówiąc do nas: słuchaj? Odpowiedź dzieci (z pomocą prowadzącego) powinna być powtórzeniem i podsumowaniem tego, co zostało powiedziane wcześniej: *Pan Jezus prosi o takie słuchanie, które będzie prowadziło do rozumienia Jego Ewangelii i posłuszeństwa Jego nauczaniu, do przyjaźni z Panem Jezusem.* To podsumowanie zostaje również powieszona na tablicy.

– W zależności od tego ile czasu zostało prowadzący może poprosić dzieci, samodzielnie aby dokończyły zdanie dane im na kartkach (kolorowych): *Panie Jezu, słucham Cię, bo...* lub dać im gotowe ładne karteczki z tekstem: *Panie Jezu słucham Cię, bo wiem, że Ty mnie bardzo kochasz. Ja też Cię kocham i chcę uczyć się kochać Cię jeszcze piękniej. Chcę byś mnie prowadził każdego dnia. Chcę być posłuszny/postulszna Twojemu słowu.* Jeśli chcą, uznają, że to jest pragnienie ich serca, mogą się pod tym króciutkim listem do Pana Jezusa podpisać.

– Prowadzący pyta dzieci o zdanie, którym będą się modlić przez cały tydzień i w czasie ciszy na adoracji. „Ustalają”, że będzie to: *Panie Jezu naucz mnie prawdziwie Ciebie słuchać.* Wiesz ten tekst na tablicy i rozdaje dzieciom.

Śpiew np.: Sercem Kocham Jezusa...

Przygotowanie adoracji

– Wyjaśnienie znaku. Prowadzący wyjaśnia dzieciom, że w czasie najbliższej adoracji będą się uczyć takiego właśnie słuchania, jak słuchała Maria. W czasie ciszy każde z dzieci może podejść przed ołtarz – jak Maria, „do stóp Pana Jezusa” – oddać Mu pokłon i wyjąć z koszyczka karteczkę z cytatem z Pisma Świętego.

– Każdy niech przeczyta ten tekst po cichu, a później może odczytać go głośno, dla wszystkich. Po przeczytaniu tekstu, każdy w sercu rozmawia z Panem Jezusem o tym, co usłyszał, a wszyscy śpiewają: Amen.

– Wyciągnięte i przeczytane kartki dzieci zabierają ze sobą. Jest to dla nich „słowo” na cały tydzień. Codziennie powinny do tego tekstu wracać w czasie modlitwy wieczornej. „Słuchały” co poprzez ten tekst Pan Jezus w tym dniu do nich mówi.

– Organizacja adoracji. W zależności od ilości dzieci, prowadzący ustala które dzieci czytają swoje „słowo” pomiędzy pieśniami. Jeśli grupa jest duża, wszystkie dzieci zabierają „słowo” dla siebie, czytają je głośno tylko wybrane. Głośno powinno być odczytane 5-6 tekstów.

– Prowadzący ustala kolejność odmawiania Zdrowaś Maryjo, w czasie modlitwy częścią różańca na adoracji.

Zakończenie

– Prowadzący dziękuje dzieciom za spotkanie i zaprasza do modlitwy. Po przeczytaniu (tym razem przez prowadzącego) zdania: Łk 10,39 i króciutkim komentarzu wszyscy odmawiają częścią: *Głoszenie Ewangelii i wzywianie do nawrócenia.*

– Prowadzący prosi, aby dzieci przed wyjściem przeczytały jeszcze raz to co zostało zawieszona na tablicy i zaprasza na adorację.

Zgaszenie świecy.